

Jolanta Muszyńska

Proces kulturalizacji a waloryzacja i dewaloryzacja tradycji kulturowej

Identyfikacja regionalna, narodowa, jako element tożsamości jednostki może wyrażać się w formie bezpośredniej deklaracji. Często jednak miejsce owej identyfikacji jest zależne od sytuacji społecznej jednostki i jej grupy. Stąd też sama deklaracja identyfikacji nie jest wystarczającym warunkiem procesu nabywania tożsamości narodowej, regionalnej czy też lokalnej. Ważnym jej aspektem staje się walencja¹, czyli przyswojona i uznana za własną kultura. Przyswojenie kultury traktuję jako pewien poziom kompetencji komunikacyjnych w obrębie znajomości tradycji kulturowych społeczności lokalnej. Uznanie za własną to nadanie jej wymiernej wartości w postaci waloryzacji. Określenie zatem poziomu kompetencji komunikacyjnych w obrębie znajomości tradycji kulturowych staje się pierwszym wyznacznikiem przyswojenia kultury.

Socjalizacja jest procesem wprowadzania w świat społeczny, przynajmniej częściowo dokonuje się ona bezrefleksyjnie w okresie dzieciństwa, przez naśladownictwo i bezpośrednie kontakty. Cały proces socjalizacji przygotowuje do pełnienia ról społecznych, przyswojenia nawyków, wiedzy. Według A. Kłoskowskiej² w ramach procesu socjalizacji dokonuje się również proces kształtowania się uczestnictwa w kulturze – kulturalizacja. Stanowi ona wprowadzenie i wchodzenie w uniwersum kultury symbolicznej, która jest swoistym systemem sądów normatywno-dyrektywnych, powszechnie respektowanych w danej społeczności. Kultura symboliczna w ujęciu A. Kłoskowskiej jest mniej więcej tym samym co kultura właściwa w koncepcji A. Webera czy kultura wartości u A. L. Kroebera (czyli obejmuje sztukę, filozofię, wiarę, religię, tradycję, obyczaj, sposoby życia). Proces kulturalizacji przebiega podobnie jak socjalizacja, przez bezpośredni kontakt z członkami

¹ A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996, s. 112.

² A. Kłoskowska, op. cit., s. 109

grup i instytucji społecznych (rodzina, szkoła, instytucje upowszechniania kultury), którzy pełnią rolę wprowadzających w świat kultury, stają się „drogą” jej przekazu. Poziom kompetencji komunikacyjnych w obrębie znajomości tradycji kulturowej społeczności lokalnej jak wcześniej wspomniałam, świadczy o przyswojeniu kultury, natomiast uznanie jej za własną to efekt jej waloryzacji. Waloryzacja i dewaloryzacja wartości kulturowych przez młodzież jest efektem jej przekazu, efektem procesu kulturalizacji lub jego braku.

Egzemplifikacją przebiegu procesu kulturalizacji wydają się być wyniki badań przeprowadzonych³ wśród młodzieży w dwóch społecznościach lokalnych, w Knyszynie i Bielsku Podlaskim. Badaniami zostali objęci uczniowie trzecich klas liceów ogólnokształcących – Liceum Ogólnokształcącego nr 4 w Bielsku Podlaskim i Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Knyszynie. Dobór grup badawczych był celowy ze względu na miejsce (środowisko lokalne różnorodne pod względem kulturowym – Bielsk Podlaski i środowisko lokalne jednorodne pod względem kulturowym – Knyszyn).

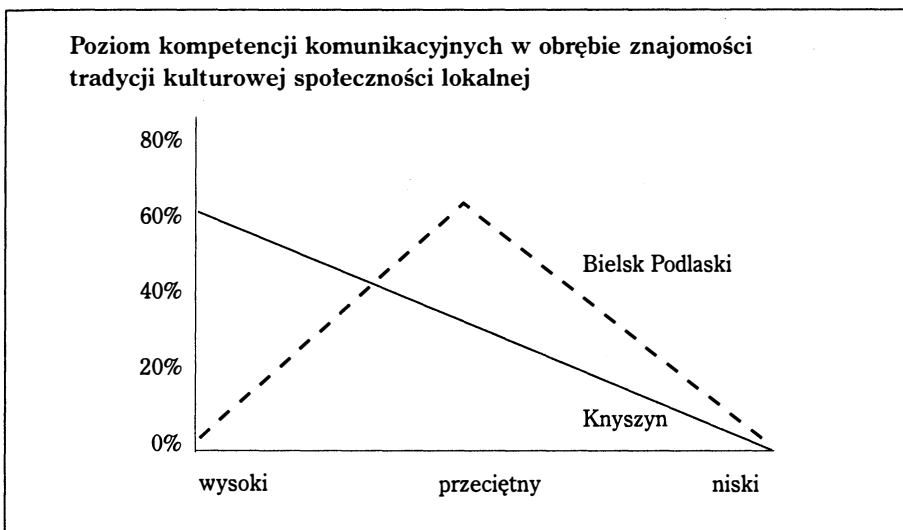
Na określenie poziomu kompetencji komunikacyjnych w obrębie tradycji kulturowej własnej społeczności lokalnej składała się wiedza o przeszłości historycznej społeczności, znajomość zwyczajów, obrzędów związanych z obchodami świąt wyznaniowych, znajomość zwyczajów, obrzędów związanych z obchodami innych świąt w cyklu rocznym. Skonstruowano dwie wersje kwestionariuszy wiedzy: wersja Bielsk Podlaski; wersja Knyszyn.

Zadaniem respondentów było określenie prawdziwości bądź też nie podanego twierdzenia, zaznaczając odpowiedź na 5-stopniowej skali. Teoretycznie założono, iż odpowiedzi „tak – 5” i „raczej tak – 4” oznaczają wysoki poziom wiedzy, zaś odpowiedzi „raczej nie – 2” i „nie – 1” niski poziom wiedzy. Stosując rozkład empiryczny uzyskanych średnich ustalono poziomy kompetencji komunikacyjnych w obrębie tradycji kulturowej własnej społeczności lokalnej:

- wysoki poziom kompetencji komunikacyjnych,
- przeciętny poziom kompetencji komunikacyjnych,
- niski poziom kompetencji komunikacyjnych.

Wysoki poziom kompetencji komunikacyjnych w obrębie znajomości tradycji kulturowej własnej społeczności osiągnęło 63% respondentów w Knyszynie i 23% w Bielsku Podlaskim. Przeciętny poziom kompetencji komunikacyjnych reprezentowało 37% badanych w Knyszynie i 63% w Bielsku Podlaskim. Niski poziom kompetencji komunikacyjnych prezentowało 14% młodzieży w Bielsku Podlaskim, w przypadku młodzieży w Knyszynie nikt nie prezentował takiego poziomu wiedzy. Różnice statystyczne ($\chi^2=0,4036$; $df=2$ i $p=0,8173$) oraz współczynnik kontyngencji $C_{kor}=0,54$ jednoznacznie sugerują ich nieistotność.

³ Badania przeprowadzono w ramach przygotowywanej rozprawy doktorskiej „Postrzeganie Innego kulturowo w kontekście regionalnego wymiaru tożsamości”.



Oprócz określenia poziomu kompetencji komunikacyjnych w obrębie tradycji kulturowej własnej społeczności lokalnej istotne było również ustalenie poziomu wartościowania owej tradycji.

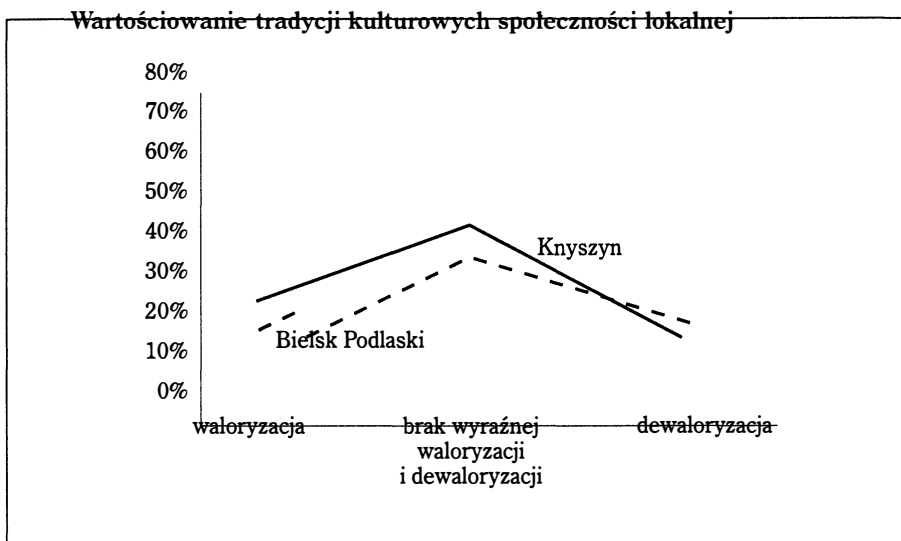
Służyły temu następujące twierdzenia zawarte w kwestionariuszu „Ja i moja społeczność lokalna”:

- Mimo że znam obrzędy, zwyczaje mojej społeczności, to jednak wydaje mi się, że nie są one dla mnie ważne i potrzebne.
- Jestem szczęśliwy(-a), że jestem członkiem tej, a nie innej społeczności lokalnej.
- Mam silne poczucie przynależności do mojej społeczności lokalnej.
- Tak naprawdę to nie poświęciłem(-am) wiele czasu, aby dowiedzieć się więcej o kulturze i historii mojej społeczności lokalnej.
- Chciałbym, żeby wszyscy ludzie mieli takie same obrzędy i zwyczaje jak mieszkańcy mojej miejscowości.
- Myślę, że największą wartością mojej społeczności lokalnej jest jej tradycja kulturowa.

W tym przypadku również przyjęto teoretycznie, iż odpowiedzi na 7-stopniowej skali „zdecydowanie tak – 7” i „tak – 6” świadczą o waloryzacji tradycji kulturowej, zaś odpowiedzi „nie – 2” i „zdecydowanie nie – 1” o dewaloryzacji tradycji kulturowej.

Stosując rozkład empiryczny uzyskanych wyników ustalono trzy typy wartościowania tradycji kulturowej:

- waloryzacja,
- dewaloryzacja,
- brak wyraźnej waloryzacji lub dewaloryzacji.



Rezultaty jednoznacznie wskazują, iż zarówno w przypadku respondentów w Bielsku Podlaskim (52%) jak i w Knyszynie (46%) wyraźnie istnieje problem z jednoznacznym określeniem stosunku do tradycji kulturowej społeczności lokalnej. Odnosząc to do wcześniej prezentowanych wyników⁴ można przypuszczać, iż jest to efekt socjalizacyjny, którego główną zaletą stało się nienadawanie wartości tradycji kulturowej, ponieważ to [...] o wiele lepiej pasuje do świata, w którym zdolność zapominania jest atutem nie mniejszym, a być może większym, niż talent zapamiętywania⁵. Część badanej młodzieży (32% w Knyszynie i 19% w Bielsku Podlaskim, jest przekonana, iż tradycja kulturowa stanowi istotną wartość. Porównując to jednak z dewaloryzacją tradycji (Knyszyn 22%, Bielsk Podlaski 29%) i owym brakiem jednoznacznego określenia swojego stosunku można przypuszczać, iż mamy tu do czynienia z zakłóceniami procesu kulturalizacji młodzieży.

Dziedzictwo kulturowe stanowią, z jednej strony, wytwory uznawane za najbardziej wartościowe – stają się one czynnikiem integrującym zbiorowość, umożliwiającym grupową identyfikację. Z drugiej strony, w skład dziedzictwa kulturowego wchodzi wytwory oraz zachowania niepożądane ze społecznego punktu widzenia. Stanisław Ossowski wskazuje, że w ramach dziedzictwa kulturowego przekazywane są nie tylko przedmioty i wartości, lecz także dyspozycje co do postawy wobec nich i towarzyszących im przeżyć.

⁴ Poziom kompetencji komunikacyjnych w obrębie znajomości tradycji kulturowej społeczności lokalnej.

⁵ Z. Bauman, *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*, Warszawa 2000, s. 50.

Dziedzictwo kulturowe jest źródłem, z którego czerpie się inspirację do dalszych działań, to tradycja, która przekazywana przez pokolenia ich następcom pozwala pamiętać o swoich korzeniach. Pojęcie dziedzictwa kulturowego jest tożsamy z pojęciem tradycji. Jak twierdzi Jerzy Szacki, tradycja jest pojęciem, które ma wiele odniesień i da się je definiować rozmaicie, jednakże generalnie można przyjąć, że zawsze odnosi się ona do kwestii trwania kultury czy pewnych jej elementów. J. Szacki wskazuje także na silne powiązanie pojęcia tradycji z pojęciem kultury, gdyż: „[...] zjawiska, do których ma zastosowanie, to wyłącznie zjawiska kultury, do kultury zaś zalicza się tylko to, co może być przekazywane; charakterystyka jakiegokolwiek kultury wymaga uwzględnienia stopnia jej tradycyjności”. Podstawowa część procesu transmisji wartości tradycji kulturowych dokonuje się w ramach rodziny, poprzez szkołę oraz instytucje kultury. Wartość w kontekście rozważań o tradycji wskazuje na współczesną rolę pewnych elementów tradycji kulturowej jak również jej waloryzację lub dewaloryzację przez członków grupy. Poszczególne składniki tradycji kulturowej są bowiem ważne o tyle, o ile dana zbiorowość gotowa jest obstawać przy nich jako wciąż aktualnych wzorach odczuwania, myślenia. Według S. Ossowskiego wartości można rozpatrywać w kategorii odczuwanych i uznawanych. Wybór wartości odczuwanych i uznawanych jest związany z potrzebami i aspiracjami występującymi w skali społecznej⁶.

Przyjęto założenie, iż drogą przekazu tradycji kulturowej może być rodzina, a w szczególności rodzice i dziadkowie, szkoła, prasa lokalna, stowarzyszenia kulturalne i wyznaniowe. W kwestionariuszu „Ja i moja społeczność lokalna” zamieszczono twierdzenie: Moja wiedza dotycząca tradycji kulturowej mojego regionu pochodzi przede wszystkim: a następnie podano szereg kategorii odpowiedzi: od rodziców; od dziadków; ze szkoły; od rówieśników; z prasy lokalnej; z działalności stowarzyszeń kulturalnych; z działalności stowarzyszeń wyznaniowych; nie potrafię określić. Zadaniem respondentów było zaznaczenie na 7-stopniowej skali przy każdej z wymienionych kategorii właściwej według nich odpowiedzi.

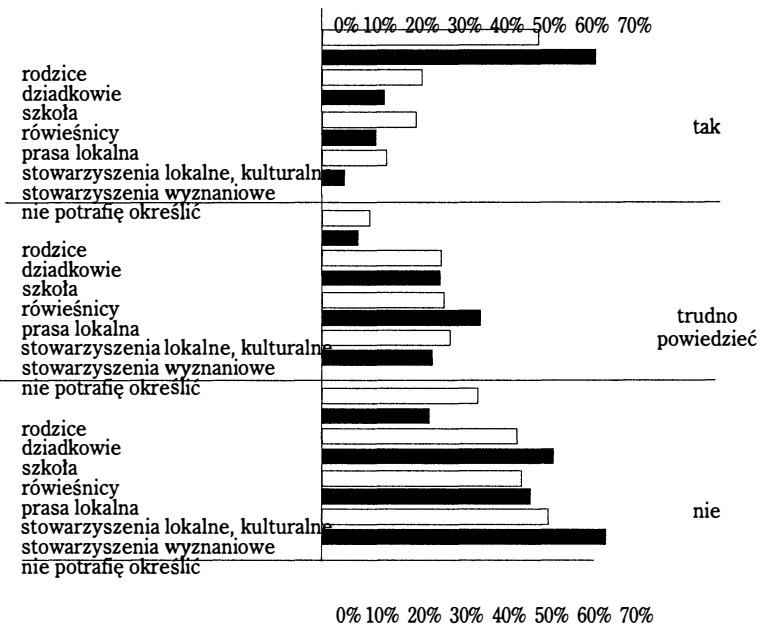
Przyjęto zatem, iż o odpowiedzi twierdzącej świadczą odpowiedzi: „zdecydowanie tak” i „tak”, o zaprzeczeniu odpowiedzi „nie” i „zdecydowanie nie”, zaś odpowiedzi „raczej tak”, „trudno powiedzieć” i „raczej nie” stanowiły kategorię „trudno określić”.

W opinii badanej młodzieży najważniejszą drogą przekazu znajomości tradycji kulturowych są dziadkowie (Knyszyn 65%; Bielsk Podlaski 52%) w drugiej zaś kolejności rodzice (Knyszyn 52%; Bielsk Podlaski 46%). Szkoła według respondentów nie jest drogą przekazu – 47% badanych w Knyszynie i 35% w Bielsku Podlaskim. Jako nieistotne z punktu widzenia respondentów obu grup w procesie kulturalizacji okazały się pozostałe kategorie instytucji

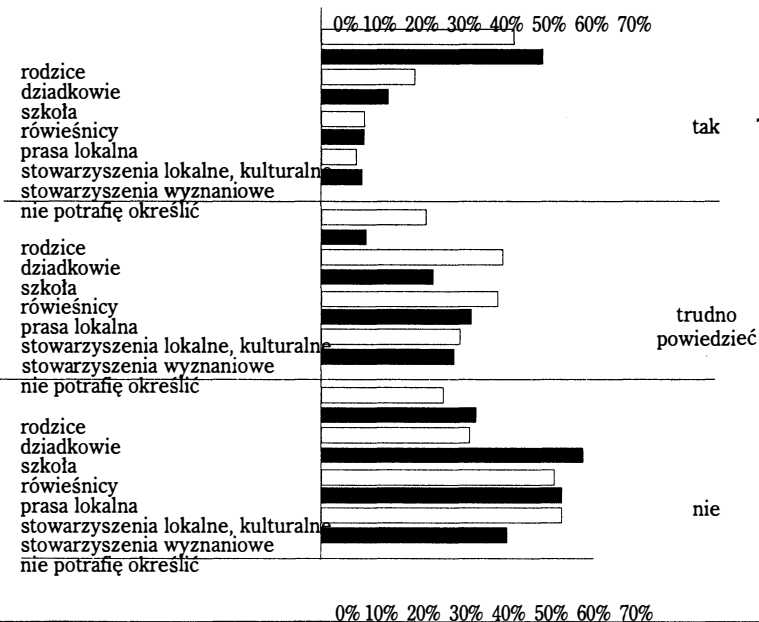
⁶ S. Ossowski, *Konflikty niewspółmiernych skal wartości*, [w:] *Dziela*, t. 3, Warszawa 1967.

„Drogi” przekazu tradycji kulturowej

Knyszyn



Bielski Podlaski



(prasa lokalna – Knyszyn 48%, Bielsk Podlaski – 54%; stowarzyszenia kulturalne lokalne – Knyszyn 50%, Bielsk Podlaski – 50%; stowarzyszenia wyznaniowe – Knyszyn 54%, Bielsk Podlaski – 55%).

Proces kulturalizacji jako element socjalizacji jest oparty w dużej mierze na procesach komunikacji społecznej. Teoria komunikacji zakłada trzy istotne składniki owego procesu: nadawcę, przekaz i odbiorcę. W sytuacji przekazu tradycji kulturowej nadawcą jest zawsze starsze pokolenie (rodzice, dziadkowie, nauczyciele) odbiorcą zaś młodzież. Powodów zakłócenia procesu kulturalizacji młodzieży należy zatem szukać w dystansie międzypokoleniowym. M. Mead⁷, prezentując studium dystansu międzypokoleniowego, wprowadziła podział na kultury postfiguratywne, w których dzieci uczą się głównie od swych rodziców, kofiguratywne, w których zarówno dzieci, jak i dorośli uczą się od swoich rówieśników i prefiguratywne, w których dorośli uczą się również od swoich dzieci. Ta ostatnia kategoria kultury jest odbiciem terażniejszości i efektem globalizacji. W takiej rzeczywistości dorośli nie są już przewodnikiem ani we własnej kulturze, ani też poza nią. Młodzi patrzą na świat z perspektywy „przyszłość jest teraz”, traktując przeszłość jako zbędny bagaż. Na taki stan rzeczy wpływa również szkoła i inne instytucje odpowiedzialne (przynajmniej statutowo) za socjalizację, kulturalizację jednostki.

Jak pisał P. Bourdieu, nauczyciele kierują się przekonaniem, że wpajana przez nich kultura jest jedyną prawdziwą i jedyną legalną. Głównym czynnikiem według Bourdieu interferującym i wprowadzającym dysfunkcję między habitus pierwotny i wtórny jest oświata⁸. Szkoła nie jest w stanie zaakceptować kultury, którą wnosi do szkoły dziecko. Szkoła proponuje dziecku odmienne wzory komunikowania się, odmienne kody, a co za tym idzie – inny sposób kategoryzowania świata. Poprzez „symboliczną przemoc”, którą jest każde działanie pedagogiczne [...] jako narzucanie przez arbitralną władzę arbitralności kulturowej⁹ pozbawia jednostkę habitusu pierwotnego, tworzono w rodzinie i grupie lokalnej.

⁷ M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa 1978, s. 65.

⁸ P. Bourdieu, J. C. Passeron, *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, Warszawa 1990, s. 61.

⁹ Ibidem., s. 61.